

Sygn. akt V KK 271/19

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 listopada 2019 r.,
sprawy **B.G.**
skazanego z art. 226 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 19 czerwca 2018 r., sygn. akt IV Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 25 września 2017 r., sygn. akt V K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W., wyrokiem z 25 września 2017 r., sygn. akt V K (...), uznał B.G. za winnego tego, że w dniu 30 lipca 2015 r. w W. w piśmie skierowanym do Prezesa Sądu Okręgowego w W. znieważył funkcjonariusza publicznego Zastępcę Dyrektora Aresztu Śledczego w W. A.S., podczas i w związku z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych, nazywając go przestępcą, bez przedstawiania jakichkolwiek dowodów na poparcie tego określenia, to jest za winnego przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. i za przestępstwo to wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelacje od tego wyroku wnieśli B.G. i jego obrońca. W apelacji własnej oskarżony sformułował szereg zarzutów pod adresem sędzi, która wydała zaskarżony wyrok oraz sędziego penitencjarnego, który jego zdaniem uczestniczył w wydaniu tego orzeczenia. Oskarżony wniósł o uniewinnienie.

Obrońca oskarżonego sformułowała w apelacji szereg zarzutów obrazy prawa materialnego oraz obrazy przepisów prawa procesowego. W pierwszej kolejności, zdaniem autorki apelacji, doszło do błędnego zastosowania art. 226 § 1 k.k. do stanu faktycznego ustalonego w sprawie, przy czym nie zostało uwzględnione to, że oskarżony zwracał się w piśmie do Prezesa Sądu Okręgowego, chcąc bronić swoich praw. Obrońca oskarżonego wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z 19 czerwca 2018 r., sygn. akt IV Ka (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego wyroku wniosła obrońca skazanego. Zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła:

1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku, mianowicie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozpoznanie przez sąd odwoławczy zarzutu pierwszego apelacji obrońcy oskarżonego w ogóle, dotyczącego naruszenia przepisów prawa materialnego przez Sąd I instancji, to jest art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 1 § 3 k.k., w zakresie motywu, zamiaru działania oskarżonego, albowiem Sąd II instancji jedynie w sposób wnikliwy odniósł się do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, bez odniesienia się do zarzutów naruszenia prawa materialnego, przy czym jedynie lakonicznie wskazał, iż z dowodów w postaci pisma z dnia 28.07.2015r., zeznań A.S. oraz także wyjaśnień oskarżonego, na których to oparł się Sąd I instancji, wynikają okoliczności przesądzające o sprawstwie i winie oskarżonego, jednak w żaden sposób Sąd II instancji się nie odniósł do podnoszonych argumentów i zarzutów w zakresie zarówno strony podmiotowej, jak i przedmiotowej, mimo konieczności odniesienia się do nich, przez co Sąd w istocie nie przeprowadził wymaganej kontroli,
2. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. poprzez

nierozpoznanie przez sąd odwoławczy zarzutu drugiego i trzeciego apelacji obrońcy oskarżonego w ogóle, dotyczącego naruszenia przepisów prawa materialnego przez Sąd I instancji, to jest art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 1 § 3 k.k., w zakresie motywu działania oskarżonego, znamion strony przedmiotowej, albowiem Sąd II instancji nie dokonał omówienia ani kwestii zamiaru, ani samych okoliczności zarzucanego oskarżonemu czynu, przez co nie dokonał w tym zakresie żadnego rozumowania, a zatem nie przeprowadził wymaganej kontroli odwoławczej;

3. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozpoznanie przez sąd odwoławczy zarzutu czwartego apelacji obrońcy oskarżonego w ogóle, dotyczącego naruszenia przepisów prawa materialnego przez Sąd I instancji, to jest art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 1 § 3 k.k., w zakresie znamion strony przedmiotowej, albowiem Sąd II instancji nie dokonał omówienia zarzutów, co do braku znamion przedmiotowych przypisanego oskarżonemu czynu, przez co nie dokonał w tym zakresie żadnego rozumowania, a zatem nie przeprowadził wymaganej kontroli.

W kasacji wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy B.G. jest bezzasadna w stopniu, który pozwolił na jej rozpoznanie na posiedzeniu. Warunkiem skuteczności kasacji jest potwierdzenie tego, że w zaskarżonym wyroku doszło do naruszenia prawa o charakterze rażącym, a nadto, że naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku (art. 523 § 1 k.p.k.). Tymczasem, Sąd Okręgowy w W. orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji, a z treści zaskarżonego orzeczenia wynika wprost, że zaaprobował wywody Sądu Rejonowego dotyczące wyczerpania przez skazanego znamion ustawowych przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. Uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego zawiera z kolei wyczerpującą argumentację w tym zakresie. Sąd ten rozważył starannie działania B.G. w

kontekście zakresu odpowiedzialności z art. 226 § 1 k.k. i odniósł się do problemu granicy prawa do krytyki funkcjonariuszy publicznych. Możliwości ich krytykowania są i powinny być stosunkowo szerokie, z pewnością szersze aniżeli możliwości krytykowania przeciętnego obywatela, który nie pełni funkcji publicznych. Nie oznacza to jednak, że możliwe jest nieograniczone znieważanie funkcjonariuszy, zwłaszcza wtedy, gdy nie jest ono poparte żadnymi okolicznościami faktycznymi, a wszystko wskazuje na to, że celem autora pomówień jest poniżenie funkcjonariusza. W tym wypadku, tak właśnie przyjął Sąd Rejonowy, przy czym przedstawił szereg okoliczności faktycznych i argumentów prawnych, z przytoczeniem orzecznictwa, przemawiających za takim rozstrzygnięciem.

Sąd Okręgowy zaakceptował ten tok rozumowania, przy czym przyznać trzeba, że uczynił to w sposób lakoniczny, skupiając się na przytaczaniu w uzasadnieniu swego wyroku dość ogólnikowych wywodów na temat zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd ten bezpośrednio jednak odwołał się do prawidłowości argumentacji Sądu Rejonowego, nie tylko w zakresie oceny dowodów, ale także w odniesieniu do przyjęcia, że działanie B.G. wyczerpało znamiona występkę z art. 226 § 1 k.k., także w zakresie znamienia „podczas i w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych”. Powoduje to, że nie można uznać, aby w sprawie doszło do naruszeń prawa o charakterze rażącym oraz, by zaniechania Sądu odwoławczego co do bezpośredniego ustosunkowania się do zarzutów apelacji obrońcy, mogły mieć wpływ na treść wyroku. Pamiętać trzeba, że uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego, w którym doszło do utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy, może w istotnej mierze odwoływać się do argumentacji zawartej w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, bez konieczności powtarzania tej argumentacji. Nie oznacza to jednak, że uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w W. może być uznane za w pełni poprawne i szereg krytycznych uwag obrońcy zawartych w kasacji uznać trzeba za trafne.

Z powyższych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

as

